



Nasza Matka



nr 4 (18) kwiecień 2008 (rok 3)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmiłowicach

JESZCZE RAZ O EUCHARYSTYI (3)

"Branie napętnia ręce, a dawanie serce"

To powiedzenie jest piękne i na pewno bardzo potrzebne dzisiejszemu człowiekowi, który przychodzi do kościoła na Eucharystię lub inną modlitwę. Przyjście do Chrystusa czasem dużo kosztuje, szczególnie tych, którzy muszą przejść nawet kilka kilometrów. Ale trzeba jeszcze sobie uzmysłwić, że przychodzę porozmawiać z Bogiem i przede wszystkim powiedzieć Mu, że w Niego wierzę i Go miłuję. Właściwie - czy nie jesteśmy za bardzo nastawieni na branie?: - co ksiądz powie na kazaniu, jak zinterpretuje Słowo Boże? - jak będą śpiewać dzisiaj chórzyci? - co nowego i atrakcyjnego przygotowują lektorzy, może zespół muzyczny czy schola?

Dlaczego tak wielu ludzi lubi słuchać kazań dla dzieci? Czy nie jest to może łatwy udział w liturgii, który niewiele kosztuje, bo nawet wysłać się nie trzeba przez dziesięć minut, bo wszystko jest takie proste? Naprawdę za mało jest dzisiaj bezinteresowności. Jakże często, nawet gdy jest dużo ludzi w kościele, nie

słysząc dialogu modlitewnego między kapłanem a uczestnikami liturgii. Jesteśmy biernymi słuchaczami, za mało dajemy z siebie Bogu na Eucharystii. Te przeżycia, których doświadczamy w swoim wnętrzu, muszą być Bogu ofiarowane przez aktywne uczestnictwo, przez nastawienie na dawanie, ofiarowanie, powierzenie Bogu swych dziękczynień, przepraszin, wreszcie próśb.

Jaka będzie Msza Święta, zależy od tego, jak wiele serca włożę w uczestnictwo. Nie na darmo mówi się o uczestnictwie we Mszy Świętej, a nie jest to to samo, co być na Eucharystii czy spełnić obowiązek niedzielnej Mszy Świętej (czasem „spełniamy go” stojąc na dworze, niewiele słysząc czy rozmawiając ze swoim sąsiadem. Czasem usprawiedliwia to tłok w kościele czy opieka nad małym dzieckiem).

Reasumując, trzeba powiedzieć, iż na każdej Mszy Świętej muszę zapytać siebie: co mogę dzisiaj Bogu dać?

ks. proboszcz Antoni Cebula SDS

SŁOWO BOŻE

(Mk. 2, 16 - 17)

Niektórzy uczeni w Piśmie, spośród faryzeuszów, widząc, że je z grzesznikami i celnikami, mówili do Jego uczniów: «Czemu On je i pije z celnikami i grzesznikami?» Jezus usłyszał to i rzekł do nich: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

Bądźmy odważnymi głosicielami Zmartwychwstałego

"Nie bójcie się! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Nazarejczyka: Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział" (Mt 28,5). Zmartwychwstał! Jezus zmartwychwstał!!! Nie ma Go już w grobie. Życie odniosło zwycięstwo nad śmiercią. *Gdzież jest o śmierci twoje zwycięstwo?* – pyta i woła zarazem apostoł Paweł porażony na drodze do Damaszku światłością zmartwychwstałego Chrystusa (1 Kor 15,55).

Echo tego okrzyku rozbrzmiewa przez stulecia jako orędzie życia dla całej ludzkiej cywilizacji. Także my, ludzie XXI wieku, winniśmy sobie uświadomić to zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią, ogłoszone niewiastom jerozolimskim i apostołom, którzy z drzeniem przybyli do grobu. Doświadczenie tamtych naocznych świadków, przekazywane przez Kościół, doszło aż do nas.

Triumf Pana w dniu zmartwychwstania jest ostateczny i niezaprzeczalny!

Warto w tym miejscu zapytać:

Gdzież są żołnierze, których postawiły władze?

Gdzież są pieczęcie, które umocowano na kamieniu grobowca?

Gdzież są ci, którzy skazali Nauczyciela?

Gdzież są ci, którzy ukrzyżowali Jezusa?

Może się pochowali? A może się zawstydzili i stchórzyli? W obliczu Jego zwycięstwa trwa wielka ucieczka nieszczęśliwych nędzników. W poranek wielkanocny okazuje się, że na nic już: *pieczęć, straż i skała nad grobem Pana się zdała...*

Pozwólmy, aby przeniknęły nas do głębi myśli i uczucia wyrażone w przejmujących i podniosłych słowach Sekwencji Paschalnej: *Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy.* Właśnie ta prawda ukształtowała życie apostołów, którzy po zmartwychwstaniu odczuli, że ich serca znów palają pragnieniem naśladowania Mistrza. Kiedy w

poranek wielkanocny usłyszeliśmy i wniknęliśmy już duchowo w pokrzepiające orędzie zmartwychwstania: *Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja!* Niech ono nam pomoże patrzeć nowymi oczyma i sercem na wszelkie wydarzenia naszego życia.

Chrześcijańska wiara w zmartwychwstanie ciała od samego początku spotykała się z niezrozumieniem i z ostrym sprzeciwem. Doświadczył tego również sam apostoł Paweł, gdy zaczął głosić Zmartwychwstałego na Areopagu w Atenach: *"Gdy usłyszeli o zmartwychwstaniu jedni się wyśmiewali, a inni powiedzieli: <<posłuchamy cię innym razem>>"* (Dz 17,32). Tak, trudna jest ta mowa, któż jej może słuchać!?

Człowiek, który zdaje się, że panuje już nad całym światem, nad wszystkim, co go otacza boi się śmierci, lęka się jej, niedopuszcza myśli, że ona przyjdzie na niego. Co więcej – z przykrością trzeba stwierdzić – boi się również ŻYCIA. Boi się uwierzyć w Życie, przyjął Życie. Konsekwencją tego jest lęk przed życiem w chwalebny ciele. Ten lęk i strach jest obecny również w naszej społeczności lokalnej, w której zaczyna coraz intensywniej panoszyć się relatywizm moralny, jak również ateizm praktyczny będący skutkiem świadomego odrzucenia Tego, który daje nam ŻYCIE. Gdzież indziej zaś można znaleźć pokój, jeżeli nie w Chrystusie – Niewinnym, który pojednał grzeszników z Ojcem?

Zmartwychwstanie Chrystusa jest najbardziej przełomowym wydarzeniem w ludzkich dziejach. To wydarzenie przyniosło wszystkim nową nadzieję: od tej pory mieć nadzieję nie znaczy już czekać na coś, co ma się dopiero wydarzyć. Znaczą być pewnym, że to się już dokonało, ponieważ: *"Pan zmartwychwstał i króluje dziś żywy!!!"*

Tadeusz Ciwis

Strona Żywego Różańca

Intencje różańcowe na kwiecień 2008 r.

Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

Intencja ogólna:

Aby chrześcijanie, również w trudnych i złożonych sytuacjach współczesnego społeczeństwa, niestrudzenie głosili swoim życiem, że zmartwychwstanie Chrystusa jest źródłem nadziei i pokoju.

Intencja misyjna:

Aby przyszli kapłani młodych Kościołów byli coraz lepiej przygotowani pod względem kulturalnym i duchowym do ewangelizacji swoich narodów i całego świata.

KAWA

(6)

Dziś przedstawiamy szósty z cyklu artykułów o kawie. Każdy wie czym jest kawa, ale czy napewno, czy znamy jej historię, tajniki jej uprawy i produkcji?

Bogactwo wyboru (2)

Harmonijna mieszanka odmian afrykańskich jest szczególnie aromatyczna i korzenna. Kawy z Gwatemali są krzepiące, podczas gdy kawa z Kolumbii charakteryzuje się bardzo delikatnym i eleganckim aromatem. Kawy brazylijskie są generalnie bardzo łagodne w smaku, choć mogą między nimi występować duże różnice. W specjalistycznych sklepach z kawą, gdzie można zakupić ziarna z całego świata, kupujący sam może skomponować idealną dla siebie mieszankę. W sklepie spożywczym trudno znaleźć kawę z opisanym składem gatunkowym. Powinniśmy kierować się raczej nazwami rodzajowymi kawy, które określają ogólnie jej charakter i przeznaczenie.

Mokka

Mokka ma kilka różnych znaczeń. Z jednej strony mokka jest zwyczajowym określeniem bardzo mocnego napoju przyrządzonego z podwójnej ilości kawy. Z drugiej mokka to jeden z najbardziej znanych gatunków kawy. Uprawiana jest w Etiopii oraz w krajach arabskich i wysyłana na cały świat z portu Mocha. Turecka lub grecka mokka to w końcu też metoda przyrządzania kawy w specjalnym tygielku: kawę mieli się bardzo drobno, miesza z cukrem i wodą i trzy razy gotuje.

cd na str. 4

KAWA

cd ze str. 4

Espresso

Espresso ma swoich amatorów nie tylko we Włoszech. Także na północ od Alp pijane jest chętnie, przede wszystkim po smacznym i obfitym posiłku. Pasuje do wielu alkoholi ułatwiających trawienie. Mieszanki espresso sporządzane są przeważnie z ziaren środkowoamerykańskich, palonych na ciemno. Ważny jest sposób przyrządzania espresso, polegający na przepuszczeniu gorącej wody pod wysokim ciśnieniem przez drobno zmieloną kawę. Prawdziwe włoskie espresso jest o wiele bardziej skoncentrowane niż kawa ekspresowa.

Wysokie ciśnienie nadaje kawie specjalną konsystencję: jest ona cudownie gęsta i

aksamitna. Do tego jeszcze charakterystyczna gęsta, kremowa pianka, po której można poznać jakość espresso.

Cappuccino

Cappuccino to nic innego jak espresso z warstwą kremowego, gorącego i spienionego mleka. W odróżnieniu od espresso, cappuccino możemy dłużej degustować. Można je pić w spokoju, podczas gdy espresso natęży wypić szybko.

Kawa aromatyzowana

Już od wieków amatorzy kawy wzbogacają ją specjalnymi dodatkami.

Nie dlatego, że sama kawa im nie smakuje, po prostu zapach wanilii, cynamonu czy orzechów doskonale uzupełnia walory kawy. Uwodzicielsko działa kawa uszlachetniona kroplą likieru. Aromatyzowane mieszanki smakują równie dobrze z mlekiem i/lub cukrem. Kawa z odrobiną amaretto, do tego ciasto migdałowe - oto coś wspaniałego na popołudniową przerwę.



Kawa bezkofeinowa

Smak kawy bezkofeinowej prawie nie różni się od smaku kawy „normalnej”. Ponieważ kofeina jest gorzka, jej brak lekko wzmacnia tylko słodycz kawy. Wyrównuje to jednak proces palenia, dzięki czemu konsument nie dostrzega żadnej różnicy. Walory

smakowe kawy nie zależą bowiem od kofeiny, lecz od jakości ziaren. Kawa bezkofeinowa polecana jest osobom z zaburzeniami snu, z nadciśnieniem, kobietom w ciąży, młodzieży.

Kawa rozpuszczalna

Bardzo praktyczna i szybka metoda przyrządzania kawy. Idealna w podróży. Metody produkcji kawy rozpuszczalnej od momentu jej wynalezienia zostały bardzo rozwinięte i ulepszone.

Filiżanka kawy rozpuszczalnej dobrego gatunku daje również wiele przyjemności amatorom kawy mielonej.

c.d.n.

INTERCJE MSZALNE

Wtorek 8 ⁰⁰	1 kwiecień	Środa 8 ⁰⁰	16 kwiecień
Środa 8 ⁰⁰	2 kwiecień	Czwartek 18 ⁰⁰	17 kwiecień Za + Marię Chudy /10 roc. śm./
Czwartek 18 ⁰⁰	3 kwiecień O powołania	Piątek 18 ⁰⁰	18 kwiecień R. Słupik
Piątek 18 ⁰⁰	4 kwiecień R. Postuła	Sobota 18 ⁰⁰	19 kwiecień R. Cholewa
Sobota 18 ⁰⁰	5 kwiecień R. Gorol	Niedziela 8 ⁰⁰	20 kwiecień R. Orzechowski
Niedziela 8 ⁰⁰ 10 ⁰⁰ 14 ³⁰	6 kwiecień R. Kamińska R. Markiewicz Za + Marię Winkler w 30 dzień po śm.	Poniedziałek 8 ⁰⁰	21 kwiecień
Poniedziałek 8 ⁰⁰	7 kwiecień R. Hanusik	Wtorek 8 ⁰⁰	22 kwiecień
Wtorek 8 ⁰⁰	8 kwiecień	Środa 8 ⁰⁰	23 kwiecień
Środa 8 ⁰⁰	9 kwiecień	Czwartek 18 ⁰⁰	24 kwiecień
Czwartek 18 ⁰⁰	10 kwiecień	Piątek 18 ⁰⁰	25 kwiecień
Piątek 18 ⁰⁰	11 kwiecień	Sobota 18 ⁰⁰	26 kwiecień
Sobota 18 ⁰⁰	12 kwiecień R. Skołud	Niedziela 8 ⁰⁰ 10 ⁰⁰	27 kwiecień R. Kołodziejczyk Za ++ Małgorzatę Zechnal i Katarzynę Bańdos
Niedziela 8 ⁰⁰ 10 ⁰⁰ 14 ³⁰	13 kwiecień Fatimska R. Wojtynek R. Krajewski	Poniedziałek 8 ⁰⁰	28 kwiecień R. Kamińska
Poniedziałek 8 ⁰⁰	14 kwiecień	Wtorek 8 ⁰⁰	29 kwiecień
Wtorek 8 ⁰⁰	15 kwiecień	Środa 8 ⁰⁰	30 kwiecień

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Kwiecień/Maj 2008

5 kwiecień 2008	Szuła Małgorzata
	Ciszewska Elżbieta
	Kalisz Gertruda
12 kwiecień 2008	Gimlik Ilona
	Gracka Jadwiga
	Gracka Ewa
19 kwiecień 2008	Rzepiak Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
26 kwiecień 2008	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
3 maj 2008	Tyrała Urszula
	Wesołowska Bożena
	Słowicka Iwona
10 maj 2008	Rodzice dzieci komunijnych
17 maj 2008	Rodzice dzieci mających 1 rocznicę komunii
24 maj 2008	Kulij Janina
	Geisler Ruta
	Szczepanek Janina
31 maj 2008	Rożek Aniela
	Bubała Anna
	Kołodziejczyk Krystyna

Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie (pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)

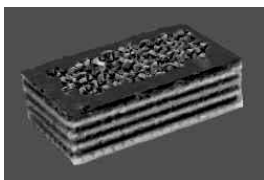
Kącik kulinarny: Torcik Pischingera

Składniki

5 -6 suchych kruchych wafli
15 dag masła
10 do 25 dag cukru pudru (w zależności
jakie słodkie chcemy mieć)
10 - 20 dag gorzkiej czekolady
1 kieliszek rumu lub 10 dag orzechów
laskowych lub
włoskich
2 całe jajka (2
żółtka)

Polewa:

10 dag czekolady
5 dag masła



Wykonanie

Miękkie masło utrzeć w misce, dodać roztopioną na parze czekoladę i żółtka utarte z cukrem. Wlać trochę dobrego rumu i dokładnie utrzeć. Zamiast rumu można dodać posiekane orzechy. Masą tą smarować wafle i układać je jeden na drugim. Całość przycisnąć deseczką, obciążyć, wstawić na godzinę do lodówki. Czekoladę włożyć do naczynia, skropić wodą, dodać masło i rozgrzać na parze, rozcierając na gładką masę. Polewę wylać na torcik, rozprowadzić nożem maczanym w gorącej wodzie.

gmb

NUMER

Gość w restauracji zjadł skromny obiad, a wystawiono mu bardzo słony rachunek. Zapłacił i pyta:

- Czy mogę dostać plaster?
- Zraniony pan?
- Nie, ale obdarty ze skóry.

*

Po polowaniu myśliwi zebrali się na wspólnej kolacji, na której podano m.in. kawior. Wtem przychodzi spóźniony kompan, dla którego już kawioru zabrakło. Prędko dosypali śrutu do jedzenia i zaprosili go na degustację. Wszyscy jedli. Rano zapytał gospodarza: „Coście mi wczoraj dali jeść, bo teraz gdy ubierałem buty, to kota zabiłem.”

*

Przemytnik przewoził przez granicę alkohol. Na każdej butelce była naklejona kartka z napisem: „Cudowna woda z Lourdes”. Celnik wziął jedną butelkę, otworzył, spróbował i pyta:

- Jaka to woda? To spirytus!

Na to przemytnik:

- Patrzcie tylko, znowu cud!

*

Mówi komedant do podopiecznych: „Słuchajcie obywatele! Jutro idziemy na Wesele Stanisława Wyspiańskiego i trzeba się ubrać świątecznie.

- To my może kupimy flaszkę i kwiaty?

- Po co matyły! Przecież idziemy na Wesele Wyspiańskiego do teatru.

- No, taki pan mądry. A jak miesiąc temu szliśmy na Jezioro Łabędzie, to po co brał pan ponton?

*

- „Przyjm nasze hołdy” - hymn ekologów.

- „Otwórzmy oczy i serca” - hymn okulistów i kardiologów.

- „W krzyżu cierpienie” - hymn reumatologów.

- „Panie Jezu, zabierzemy Cię do domu, Panie Jezu, nie oddamy Cię nikomu.” - hymn egoistów.

Msza święta, Liturgiczne ABC

(fragmenty)

Ks. Maciej Zachara MIC

(Odcinek 3)

Dzieje celebracji Eucharystii

Eucharystia pierwszych chrześcijan świadectwa biblijne

Kościół pierwotny przyjął polecenie Mistrza: "To czyńcie na moją pamiątkę". W tym kontekście słowa "pamiątka" nie można rozumieć na sposób potoczny, jako wspomnienia czegoś bezpowrotnie minionego. Mowa tu o takiej pamiątce, w której uobecnia się wspominane wydarzenie. W tradycji żydowskiej takie rozumienie pamiątki jest głęboko zakorzenione. W księgach Nowego Testamentu nie mamy szczegółowych opisów liturgii Kościoła pierwotnego, gdyż autorzy biblijni nie potrzebowali opisywać tego, co ich bezpośredni adresaci doskonale znali z własnego doświadczenia. Mimo to również w Nowym Testamencie znajdujemy godne uwagi wzmianki na temat Eucharystii pierwszych chrześcijan.

W Dziejach Apostolskich (2,42) "łamanie chleba", przez które należy rozumieć Eucharystię, jest wymienione jako jedna z czterech podstawowych charakterystyk życia pierwotnego Kościoła, obok trwania w nauczaniu Apostołów, modlitwy i wspólnoty. Dzieje Apostolskie określają też miejsce "łamania chleba": w domach prywatnych, w odróżnieniu od modlitwy w świątyni jerozolimskiej (2,46). Oznacza to, że parotysięczna gmina jerozolimska składała się z wielu małych wspólnot, gromadzących się po domach na sprawowanie Eucharystii. Nie spotykamy w Dziejach bliższych danych na temat częstotliwości sprawowania Eucharystii, jedynie w Dz 20,7-11 jest mowa o "łamaniu

chleba" w pierwszy dzień po szabacie, czyli w niedzielę. To wskazuje, że zwyczaj niedzielnej Eucharystii sięga samych początków życia Kościoła.

Pierwotnie Eucharystia była, podobnie jak na Ostatniej Wieczerzy, włączona w kontekst uczyty, o czym zaświadcza św. Paweł w 1 Liście do Koryntian (11,20-33). Było to całkowicie naturalne w kulturze hebrajskiej, gdzie posiłek sam w sobie jest czynnością świętą, a uczcie świątecznej towarzyszy liturgiczny ceremoniał. Przykład Koryntu pokazuje jednak, że zwyczaj ten nie zawsze dobrze funkcjonował w przypadku chrześcijan nawróconych z pogaństwa, nie obeznanych z kulturą semicką. Powtarzające się nadużycia, napiętnowane przez św. Pawła, doprowadziły później do odłączenia Eucharystii od innych posiłków.

Przykład "łamania chleba" sprawowanego przez św. Pawła w Troadzie (Dz 20,7-11) pokazuje, że Eucharystia nie ograniczała się do samej uczyty, ale była połączona z katechezą. Czy czytano również lektury biblijne? W tradycji żydowskiej uczcie towarzyszyły modlitwy, ale nie był to czas czytania Biblii. Zapewne początkowo judeochrześcijanie słuchali słowa Bożego w ramach liturgii synagogalnej, zaś zwyczaj czytania Biblii (Starego Testamentu oraz powstających i następnie uznawanych za natchnione pism Nowego Testamentu) podczas Wieczerzy Pańskiej wchodził w życie stopniowo, w miarę coraz szerszego napływu do Kościoła osób nawróconych z pogaństwa oraz postępującej separacji chrześcijan i wyznawców judaizmu.

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII pw. M. B. Częstochowskiej

Redaktor naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula SDS

Redaktor techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiłowice tel.: (32) 226 14 65

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)